Poetyckie olśnienia

DOI: 10.19195/2084-4107.11.37

Ewa Kalus, *Skalne olśnienia. Współczesna poezja tatrzańsko-podhalańska*, Kraków 2016, wyd. Księgarnia Akademicka, ss. 392.

Poetic revelations

Słowa-klucze: Tatry, Podhale, poezja, literaturoznawstwo

Keywords: Tatras, Podhale, contemporary poetry, anthology

Skalne olśnienia. Współczesna poezja tatrzańsko-podhalańska Ewy Kalus z Instytutu Filologii Polskiej UMCS w Lublinie zostały wydane na podstawie jej dysertacji doktorskiej zatytułowanej *Antropocentryczny wymiar poezji tatrzańsko-podhalańskiej po 1980 roku*.

Praca składa się ze wstępu dotyczącego problematyki rozwoju poezji tatrzańsko-podhalańskiej po drugiej wojnie światowej oraz dwóch obszernych części właściwej pracy. Zostały one skonstruowane na zasadzie podziału poezji na perspektywę *etic*(zną), czyli poetów bez góralskiego rodowodu, oraz *emic*(zną), czyli autochtoniczną. Kategorie *emic* i *etic* wprowadził początkowo Kenneth Pike w odniesieniu do badań nad językiem; stopniowo zaczęły one obejmować również badania antropologiczne, aż wreszcie zostały zaadaptowane przez autorkę na gruncie badań literackich. W części *emic*(znej) Kalus wyróżnia dodatkowo postać poety–przybysza z-akulturowanego. Stanowi to ciekawą typologię zakładającą konieczność sprzężenia badań literaturoznawczych z socjologicznymi. Ponadto praca została wzbogacona o obszerny aneks, obejmujący niemal połowę objętości całej

publikacji. Zawiera on noty biograficzne poetów, krótkie wywiady z wybranymi twórcami, antologię wierszy będących przedmiotem badań autorki oraz zdjęcia.

W obręb refleksji nad analizowanymi przez badaczkę utworami wchodzi takie zagadnienia, jak człowiek, natura czy *sacrum* w kontekście gór. Jednak w każdej grupie poezji: autorstwa autochtonów, twórców z zewnątrz, a także tych z-akulturowanych, dominują nieco inne obszary treściowe. Z perspektywy etic(znej), czyli zewnętrznej, wiersze koncentrują się na zagadnieniu tożsamości (jak pisze Kalus, określanie własnej tożsamości stało się tendencją we współczesnej literaturze polskiej), opozycji natury do kultury, gór jako przestrzeni samotności, a także sakralizacji Tatr. Autorka zauważa, że „kreowanie Tatr na polskie *sacrum* ma staropolską genealogię, wówczas polskie góry traktowano jako »skarbiec Boga«, obszar hierofaniczny”.

W poezji autochtonicznej natomiast dominuje przede wszystkim pojęcie ślebody, czyli góralskiej wolności, oraz nostalgii, która staje się ważną kategorią, organizującą nie tylko przestrzeń poetycką, lecz także otaczający górą świat. Swoista mitologizacja przeszłości, przywoływanie legendowych postaci Zako-paneo, takich jak Sabala czy Bartuś Obrochta, „ewokowanie przeszłości” za pomocą przypominania choćby dawnego trybu gospodarowania, pasterstwa — wszystko to wpływa na postrzeganie świata góralszczyzny jako enklawy, azylu; ma również — jak twierdzi autorka — cechy terapeutyczne. Ponadto góralska poezja po roku 1980 przyjmuje antropocentryczne postrzeganie rzeczywistości z perspektywy jednostki.

Pojęcie poety z-akulturowanego, przejęte przez badaczkę od Aleksandra Poserna-Zielińskiego, zostaje wprowadzone w końcowej partii dysertacji i oznacza przybyszów, którzy „do końca pozostali wierni tej krainie geograficznej”. Pierwszym poetą z-akulturowanym był Jan Kasprowicz, jego śladami poszli Stanisław Witkiewicz, Jan Gwalbert Henryk Pawlikowski czy Juliusz Zborowski. Akultu-racja we współczesnej poezji tatrzańskiej dokonuje się na różnych poziomach. Poeci sięgają zarówno po mit „złotego wieku” góralszczyzny (wzorem autoch-tonów), jak również przyjmują perspektywę góralską na poziomie religii, przedstawiając ją jako przenikniętą duchowością ludową. Autorka wskazuje jednak na takie zagrożenia, jak wzmożenie konfliktów wewnętrznych spowodowanych podwójną tożsamością.

W aneksie załączonym przez Ewę Kalus najważniejsze miejsce zajmuje antologia współczesnej poezji tatrzańskiej, która stała się przedmiotem analizy badaczki. Kalus wzięła na warsztat 29 autorów, z czego 10 stanowią kobiety. Jest to ciekawe zjawisko wkraczania autorek w przestrzeń podhalańską, swoista ich emancypacja na tym terenie — zwłaszcza w kontekście epok wcześniejszych, w których ten rodzaj poezji formowali mężczyźni i perspektywa androcentryczna.

Wszystkie wiersze łączy ich forma: są nieregularne, białe, wpisują się zatem w model współczesnej poezji; wyjątek stanowi tutaj jedynie poezja Franciszka Łojasa-Kośli, która, jako swoista parafraza utworów, jakie zapisały się w historii literatury (np. *Hymnu* Juliusza Słowackiego), jest regularna i rymowana.

Spośród 29 autorów — 6 posługuje się wyłącznie gwarą podhalańską (4 z nich to kobiety), 17 pisze tylko w języku literackim (w tym większość — bo 13 — to mężczyźni), zaś 6 łączy te dwa sposoby wyrazu.

W większości utworów pojawiają się odwołania religijne; czasem skojarzenia mistyczne wywołuje usakralizowana przestrzeń górską, w innych wypadkach religijność idzie w parze z góralstwach (zorientowaną antropocentrycznie), której niektóre wiersze są poświęcone.

Teksty traktują o przestrzeni albo wysokogórskiej, tatrzańskiej, w której główną rolę odgrywa przyroda, albo nizinnej, podhalańskiej, która w centrum sytuuje ludność górską, ich obyczaje, tradycję, również język. Czasem wychodzą jednak poza ten hermetyczny obszar, wkraczając w historiozofię ułożoną także poza Podhale (Władysław Szepelak, zakopiańczyk, żołnierz Związku Walki Zbrojnej, nawiązuje do drugiej wojny światowej).

Kalus w ciekawy sposób systematyzuje współczesną poezję tatrzańsko-podhalańską, skupiając się na optyce podmiotu, co wydaje się szczególnie istotne w przestrzeniach tradycyjnych, których społeczeństwo dzieli się na zróżnicowane grupy społeczne. Warto się jednak zastanowić, czy autorka nie poświęca zbyt mało uwagi przestrzeni i światu przedstawionemu. Dominująca perspektywa antropocentryczna, choć sama w sobie cenna i adekwatna do tematu, chwilami zdaje się przesłaniać i marginalizować zagadnienia natury oraz pejzażu. Z tym problemem łączy się także brak zestawienia miejsc pojawiających się w utworach, które mogłoby stanowić ciekawy materiał będący punktem wyjścia do analizy porównawczej popularnych miejsc tatrzańskich w literaturze różnych okresów. Być może wzbogaciłby tę pozycję nawet indeks nazw geograficznych obecnych w utworach będących przedmiotem analizy.

Największym atutem *Skalnych olśnień* jest nowatorski układ publikacji, który pełni funkcje popularyzujące zagadnienie będące tematem pracy. Autorka, wprowadzając wywiady z poetami, materiał egzemplifikacyjny w postaci utworów czy biogramy twórców, przekracza granice gatunku *stricte* naukowego, zakładającego w tym wypadku wyłącznie hermetyczny opis badań literaturoznawczych.

Anna Pigoń